



Czym jest akt tworzenia...? Malarz bierze do ręki pędzel ołówek, próbuje wykreować świat na nowo, świat zrodzony w jego umyśle stwarza już stworzone, w szaleństwie, cnocie, rozpaczy, radości, rozpuście... ręka powoli szkicuje na przykład poetę piszącego wiersz właśnie na cześć malarza, albo historię wymyślonego czytelnika... a może to tylko ułuda w mojej głowie?

Na te i inne pytania starali się wraz z widzami odpowiedzieć autorzy EpiLiDry – spektaklu muzyczno lirycznego prezentowanego w Domu Kultury XIII Muz w Szczecinie. Autorzy Spektaklu – Grzegorz Haciski, Piotr Pawłowski, Zbigniew Jahnz, wprowadzili widzów w świat poezji mówionej i śpiewanej, a także prozy opowiadającej o mówieniu i śpiewaniu, okraszanej etiudą filmową „Zaśnięcie Maryi”. Motywem, który przyświeca autorom jest połączenie różnych rodzajów wypowiedzi w jedną całość. Fundacja Wspierania Kultury „Noc Poetów” od wielu lat zajmuje się promowaniem kultury Pomorza Zachodniego, a publikacja którą prezentujemy jest świadectwem niematerialnego **dziedzictwa kulturowego Pomorza Zachodniego**.

Część I

Osiem lat temu, czyli nie tak dawno, spotkało się kilku poetów. Było to z okazji wernisażu. Rozmawiając doszli do wniosku, że warto by zorganizować imprezę poetycką, gdzie każdy mógłby zaprezentować swoją twórczość, taką „Wolną Republikę Poezji”. Jeden z poetów był księdzem, proboszczem Parafii w Korytowie, która dysponowała pięknymi ruinami. To wśród nich, w pierwszych latach odbywały się uczytwa słowa i muzyki. Tak narodziła się Korytowska Noc Poetów, co więcej, Ona trwa i ma się dobrze.

Efektom tych spotkań jest ostatnie wydawnictwo, które mamy jako Fundacja Wspierania Kultury „Noc Poetów”, zaprezentować. Jest to płyta zawierająca 14 utworów. Autorami tekstów są poeci związani z Korytowskimi Nocami Poetów: Krysztyna Rodzewicz, ks. Sławomir Kokorzycki, Leszek Dembek, Zbigniew Jahnz i Piotr Pawłowski. Muzykę skomponował i całość utworów wykonał Grzegorz Haciski. Płyta została nagrana w Polskim Radiu Szczecin.

Jaka jest? Nastrojowa, pouczająca, wzruszająca, piękna. Taka, w sam raz na długie jesienne wieczory, by ukoić ciało i duszę po codziennych zmartwieniach, pośpiechu, szarpaninie.

Poniżej prezentujemy teksty piosenek zawartych na płycie.

Piotr Pawłowski

Się uczę poezji

Się uczę poezji
Co jak dziecko na świat
Pierwsze zmuszone
Wyrzec słowo musi
Nieskładne drzewa poskręcane
Konary
Światło które jeszcze światłem nie jest
Nazwanym
Śnieg co jeszcze nie wiadomo czemu taki zimny
I w rękę ginie
Uczę się poezji
nazwy słów znaczenia
Szorstkości ściętej trawy
Chłodu wody ukrywającej oblicze
Kaczki co wdziera się w ostatnie tchnienie
Podwodnego świata
Drzewa co w odmęty rzuca kłodę swego ciała
Poezji się uczę
Zatrzymanej w pajęczynie odchodzącego lata
Mgły rannej
dziewicy
Co czeka by swe ciało niewinne
Oddać słońcu w darze
Poezji
Co później tylko słowem być musi



ks. Sławomir Kokorzycki
„Powstań człowieku”

Powstań człowieku
z prochu ziemi
uwity
przed czasu
wypełnieniem
teraz
jest twoja rola
do spełnienia
scena
pusta i wszyscy
czekają...
Nie wierz
że jesteś
by zginąć i że smutek
twoje życie znaczy
aż po kres
i że jesteś po to
by budować świadomość
lub walczyć o siebie
sobie...
Powstań człowieku
podobny
uwity na kształt
fenomenie
sam się poznający
od początku
znajdując opis
w Wieczności...

• • •

Krystyna Rodzewicz
„Weź mnie”

Wydlub mnie
Z szarego worka wczorajszego dnia
Z głębi oceanu pustki
Z podartej czapki niewidki

I weź mnie sobie
Odrzuć skorupę twardą
Wyłuskaj sam orzech
I poczuj zaskakującą słodycz

Znajdź mnie
Wyciągnij z głębi niebytu
Jestem tam ukryta

Odszukaj
Przytul i odziej
Przykryj ciepłym kocykiem serca
Kołderką gorącej miłości

Abym już nigdy nie zaznała
Mrozu samotności
Wiatru zwątpienia
W ciebie w siebie w nas

Piotr Pawłowski
„Walc na księżycu

Kiedy świat już do reszty zgłupieje
Ukryjemy się w naszych ramionach
Ty schowasz mnie
Ja schowam ciebie
Z naszych pocałunków zbudujemy schron

Kiedy świat już do reszty zgłupieje
Zagubimy się w labiryncie naszej miłości
Ty powiesz Kocham
Ja powiem Kocham
Z naszych słów arka cudowna powstanie

Kiedy świat już do reszty zgłupieje
Zatopimy się ciszy westchnień naszych
Ty dotkniesz mnie
Ja dotknę ciebie
Z oczu spojrzeń dokonamy stworzenia

Kiedy świat już do reszty zgłupieje
Zaszyjemy się w dżungli włosów twoich
Ty wymówisz mnie
Ja wymówię ciebie
Rozpłyniemy się w słodkiej mgle

Zatańczymy walca na księżycu
Walca we dwoje
Do skończenia
Do początku
Będziemy

• • •

Leszek Dembek
„Taniec z wilkami

Do życia rano budzi cię ptak
Jeszcze nie wiesz jaką ma twarz
Idziesz w życie by kręciło się
Jeszcze obłok senny jasno lśni

Na niebie biały obłok zgasł
Chociaż słońce nie dziwi się
Smutnej pustej butelki oczy
Które nie od dzisiaj znasz

Znam ptaku już twoją twarz
Zgubiłem dzisiaj prawdy ślad
Pokaż skrzydłem swym kto kazał ci
Wprowadzić mnie na ten szlak

Powiedz stary wietrze mój
Czy walc z wilkami musi być
To nie jest taniec na linie
Lecz rdzawy ząb w serca pieśń
Dobry wietrze powiedz mi
Czy walc z wilkami musi być
Jeśli usłyszysz ludzki zew

Tańczyć pójdę ja – walkę już znam

Czy widzisz jak w biały dzień
Pałac pęka z czystych prawd
To nie jest Andersena sen
To męska w głuchej ciszy ła

Czy jeszcze ptaku twoje serce żyje
Nie prowadź mnie na drogę już
Spójrz przecież masz swoją twarz
Znów musisz być wolny jak sen

Dobry wietrze powiedz mi
Czy walc z wilkami musi być
Jeśli usłyszysz ludzki zew
Tańczyć pójdę ja – walkę już znam

Nie wiem wietrze czy śnię
Pierwszy raz słyszę twój głos
Z wilkami musisz zatańczyć i ty
By ujrzeć jasnej prawdy szczyt

• • •

Zbigniew Jahnz
„Stopy anioła

Na księżycu nie śladów
bosych stóp Anioła
Ukryta za horyzontem
Tęsknota ociera się o niebo
Na ziemi zbudzone myśli
Dotykają cieni na ścianie
Dzielących czas na ten
Który był i ten który będzie

Przeznaczenie chyłkiem
Przemyka po krawędzi okna
Nieświadome że kradnie
Światło uwikłane dotychczas
W schematy wielkich słów
Kształtujących w myślach
Obraz bezsilności tnącej
Marzenia aż do bólu

W półmroku z nieba spadła
Nadzieja łamiąc resztki
Świadomych oczekiwań

Na księżycu nie ma śladów
Bosych stóp anioła. Tu też.

• • •

ks. Sławomir Kokorzycki
„Słów właściwych”

Słów właściwych niedostatek
Serca drgnienia – łaski datek
Przekaz wiary
Dar sumienia
Duszy podziw – uwielbienia

I wielkości i zwyczaję
Nowych treści – jak się zdaje
Łez wylanych nieskończenie
Zamienionych na istnienie

Sobie samych
I dla drugich
Rąk oddanych do posługi
Całkowicie – i na co dzień
Jeśli zwiędną – nic nie szkodzi

• • •

Piotr Pawłowski
Napisz

napisz mi moją historię
na wietrze przetykanym słońcem
napisz uśmiech nie przez łzy
napisz siebie obleczoną niebem
niech się stanie Ty

napisz mi moją historię
dmuchawcem letnim przegoń czas
napisz miłość bez strzały i krwi
siebie napisz niech mam pewność
że szczęście to Ty

napisz mi moją historię
tak jak się stwarza świat
napisz las drzewa wyrosłe z nadziei
napisz siebie z popiołu i mgły
niech raz wiem że ty to ja
a ja to Ty

• • •

Leszek Dembek
Nad doliną śpiącego miasta

są takie noce, które budzą oczy
gdy fraszobliwy anioł tu przychodzi
i patrząc na dolinę śpiącego miasta
zawsze cicho pyta

dokąd płyniesz miasto moje
dokąd płyniesz
co światło twoich domów
statek w nocy mi przypomina
czasami w świetle gwiazd
ktoś stojąc za oknem, też go pyta
o najbliższą przyszłość
co jutro już nadchodzi
i wtedy anioł długo myśli strapiiony

ale każdemu zawsze list przysyła
czasami w drodze albo o północy
postscriptum to samo zawsze pisząc
czytaj uważnie i te słowa
które od wieków są tu znane

jesteśmy tacy jak nasze marzenia
marzenia jak nasze sny
sny jak my sami

a potem znów gdzieś
w nieznaną odchodzi dal

• • •

Piotr Pawłowski
Wypijmy

wypijmy za to że przemija
za choroby i zagubienie
kapsle schowane w kartonie
trądzik i różyczkę
wypijmy

za dzieciństwo psiakrew
co się za szybko skończyło

wypijmy za to że przemija
za pierwsze uniesienia
sny i nocne zmyły
poezję zbyt szybko
bez słowa czytana
zakazane gazetki z zachodu
wypijmy
za młodość cholera
co się zbyt szybko spaliła

i za miłość cholera
wypijmy i za poezję
co cierpienie okazuje tylko
i prawdę ścieraną ze stołu
ścierą mokrą od łez
wypijmy z zagrychą czy bez
zamknijmy drzwi
na głucho
płaszcz
klucz
Już

• • •

Zbigniew Jahnz
„Wyliczanka”

Popatrz
Świat rozkładam na dłoni

Słuchaj
Dźwięków upadłych miast

Rozgarnij
Słów ułomny horyzont

Zawieś
Stryczek szyderstwa

Rozkuj
Ogniwa minionego czasu

Zbuduj
Muszlę z blizn duszy

Zawróć
Nurt bezdennej litości

Odkryj
Rdzeń bezgranicznej pychy

Zrób ...
Nic nie rób! Nie warto!
Bo niby dla kogo i po co?

• • •

Leszek Dembek
„Kiedyś odrzuciłem miłość”

kiedyś odrzuciłem miłość
jak bukiet niewinnych pocałunków
i odszedłem do krwi depreczając łzy
za tę miłość nie ofiarowałem nic
oprócz serca bólu
w noc i w dzień
Nie poznałem przechodząc obok
Kiedyś tych oczy co kochały mnie
Przepraszam to było wtedy
Tylko zamyślenie
Po którym mogłem
Jedynie do nieba wejść
Po kwiatów bukiet z tamtych łąk
Za tę miłość
Co na dworcu zostawiłem
Chyba tak musiało być
By na chwilę zapomnieć się
I do nieba
Po bukiet kwiatów
Dla Ciebie wejść
Za tę miłość
Która już nigdy
Potem do mnie nie wróciła

• • •

Zbigniew Jahnz
„Cogito...”

Rozczesujesz codzienność
Delikatnie aby nie spłoszyć
Zbłąkanej ciszy wypełniającej
Tę część dnia która pozwala
Spać na jawie

Rozczesujesz codzienność
Niosąc marzenia o małych
Szczęściach w głąb krainy
Stęsknionej za normalnością
Wypełniającą czas

Taka zwyczajna uśmiechnięta
Kojąca zmysły. Wypełnioną
Modlitwą o każde jutro które
Przyjdzie Ci przeżyć z parą
Ciepłych skarpet na stopach

Rozczesujesz codzienność
Łowiąc w oceanie słów
Sens tego co zostanie
Ci objawione abyś mogła
Odszyfrować życie

Rozczesując codzienność
Podaruj łagodny uśmiech
Zrozumienia wszystkim
Złudzeniom sennie
Wypełniającym twoją głowę

• • •

Piotr Pawłowski
Po co poezja?

bo po co komu poezja
słowa rymem związane
z natury piękne i soczyste
palona na stosie herezja

przez dzieci po nocach wkuwana
uczty słowa niestrawne
wierszydła nudnawe i marne
zapomniana

kochanka zdradliwa niewierna
labirynt metafor bez wyjścia
literowo sylabowa ruletka
malowana pusta mierna

po co komu poezja
pieśń niedośpiewana
palona na stosie herezja

samobójców kochanka
żona zdradliwa
kostucha
co mężczyzn na barykadzie wiodła
ich krwią wersy kreśląc
kołysankę zagłady
śpiewała

po co komu poezja
słowa rymem związane
z natury piękne i soczyste
palona na stosie herezja

Część II

Misterium brzeskie to swoista inscenizacja, która stała się tradycją święta Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w parafii Brzesko (gm. Pyrzyce). Odbywa się ono rokrocznie w dniu 15 sierpnia i można uznać ową inscenizację za niematerialne dziedzictwo kultury, które należy ocalić od zapomnienia. Misterium brzeskie odbywa się pod nazwą „Zaśnięcie Maryi”, a bywa też nazywane „Pogrzebem Maryi” lub w bardzo ogólnym ujęciu określane bywa „misterium maryjnym”, a także „misterium brzeskim”.

Powstał projekt, aby to wydarzenie opisać i udokumentować w postaci książki i filmu, które początkowo okazały się tylko w postaci elektronicznej na stronie Stowarzyszenia. Projekt został zrealizowany przez Michała Kulika i dr Teresę Joannę Andrzejewską (Stowarzyszenie „Edukacja, Nauka, Kultura”) przy czynnym współudziale mieszkańców Brzeska, Letnina oraz samego pomysłodawcy i twórcy Sanktuarium Maryjnego w Brzesku, ks. kanonika Januarego Żelawskiego. Nadzór merytoryczny sprawował prof. Bogdan Matłowski.

Projekt ten, współfinansowany przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, ma na celu pokazanie genezy, przygotowań i przebiegu wielopłaszczyznowej uroczystości, jaka odbywa się w Brzesku i Letninie 15 sierpnia, a zarazem zachowania jej jako niematerialnego dziedzictwa kulturowego.

W filmie powstałym w ramach projektu udział wzięły parafianki Brzeska w stylizowanych strojach, nawiązujących do mieszkańców Betlejem z epoki Chrystusa: Irena Filipczuk, Maria Ogiejko, Bogusława Lewandowska, Krystyna Duda, Danuta Tyburczy, Alicja Kluska. W filmie udział wzięli także parafianie Letnina w stylizowanych strojach nawiązujących do „dwunastu apostołów”: Zygmunt Bulanowski, Grzegorz Filipowicz, Wiktor Gajewski, Marek Grochocki, Mieczysław Jastrzębski, Franciszek Kasperski, Sławomir Łatwis, Władysław Masternak, Tadeusz Najmročki, Tadeusz Piska, Jan Wiłkowicz, Tadeusz Żuk. Udział w filmie wzięły również członkinie Regionalnego Zespołu Śpiewaczego „Kresowianka” z Letnina koło Pyrzyc: kierownik zespołu – Danuta Cząstka, zapiewało – Krystyna Szwarz, pozostałe członkinie zespołu: Helena Bukowska, Martyna Cząstka, Teresa Korniewicz, Helena Maruszak, Teresa Niekorek, Maria Pierożak, Bożena Rolbiecka, Zofia Rożuk, Władysława Woronowicz. Narrację w filmie prowadzi dr hab. Bogdan Matłowski z księdzem Januarem Żelawskim – byłym kustoszem Sanktuarium Matki Bożej Brzeskiej. W filmie wykorzystano materiał archiwalny z 15 sierpnia 1993 roku udostępniony przez mieszkańca Pyrzyc – Jana Kołoszyca. Nadzór naukowy nad projektem objęli: dr hab. Bogdan Matłowski - emerytowany profesor Uniwersytetu Szczecińskiego – badacz folkloru i kultury ludowej na Pomorzu Zachodnim po 1945 roku oraz dr Teresa Joanna Andrzejewska – badacz relacji społecznych.

Książka ukazała się drukiem w ramach serii Fundacji Wspierania Kultury Noc Poetów „Magna Cultura”, jako 4 numer serii dzięki dotacji z Fundacji Orlen Dar Serca.